Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW, UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90, 179-93, TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI | Kraków, czwartek, 4 maja 1939 | Nr 122

Sojusz wojskowy Niemiec i Włoch?

Paryż, 3. V. (PAT). W Paryżu śledzą pilnie wszelkie przejawy kontaktów niemieckich sfer wojskowych z włoskimi sferami wojskowymi. — Szczególne zainteresowanie budzi podróż gen. von Brauchitscha po Włoszech. Niektóre dzienniki paryskie łączą tę podróż ze sprawą ewentualnego zawarcia między Niemcami a Włochami formalnego sojuszu wojskowego. Presję w tym kierunku wywierają przede wszystkim Niemcy. Jest rzeczą normalną, iż te ustawiczne wizyty muszą doprowadzić do jeszcze silniejszej współpracy między armiami obu krajów. Mimo oświadczenia Mussoliniego i Hitlera, że siły zbrojne Niemiec i Włoch stanowi tylko jeden front, rząd włoski bez radości w sercu zgodziłby się na definitywne zaangażowanie się w sojuszu wojskowym.

Min. Ribbentrop wyjeżdża do Włoch

Berlin, 3. V. (PAT). W tutejszych kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że min. spraw zagr. Ribbentrop wyjedzie w czwartek wieczorem na kilkudniowy pobyt do Włoch.

Włochy rokują z Francją

Londyn, 3. V. „Daily Mail" donosi, jakoby w Rzymie i równocześnie w Paryżu toczyły się rokowania o porozumienie między Francją, a Włochami. Rokowania mają toczyć się w tajemnicy i nieoficjalnie.

UW. RED. „GŁ. N.". Gdyby się powyższa wiadomość potwierdziła, a porozumienie francusko-włoskie doszło do skutku, to Hitler poniósłby druzgocącą klęskę. Na razie jednak są to tylko pogłoski, które z obowiązku dziennikarskiego notujemy.

—oOo—

Min. Beck jedzie do Paryża

Paryż, 3. V. Prasa paryska donosi, że podczas wizyty w M. S. Z. ambasador francuski Noel wręczył ministrowi Beckowi zaproszenie rządu francuskiego do przyjazdu z wizytą oficjalną do Paryża. Minister Beck przyjął zaproszenie i wyznaczył termin przyjazdu do Paryża na dzień 15 bm.

Opieszali pospieszcie się

Jeszcze tylko 2 dni subskrypcji

Kraków, 3. V. W związku ze zbliżającym się terminem zakończenia subskrypcji, 5. V., Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, należy zaznaczyć, że jest jeszcze dużo takich, którzy nie podpisali, lub wahają się: podpisać, czy nie? **Podpisać! I to natychmiast!** Jeszcze dziesiątki milionów złotych muszą wpłynąć do kas! Tego wymaga powaga chwili!

Polska wyprawa badawcza do Afryki Środkowej — powraca do kraju

Marsylia, 3. V. (PAT). Członkowie wyprawy polskiego tow. wypraw badawczych do Afryki Środkowej opuścili ląd afrykański w dniu 11 IV. r. b., udając się statkiem francuskim z Mombassy do Marsylii. W tym samym czasie kierownik wyprawy, prof. E. Loth, odbył drogę powrotną do kraju przez Sudan i Egipt, skąd przez Grecję dotrze do Polski w pierwszych dniach maja.

W dniu 28 kwietnia czterej uczestnicy wyprawy (dr Bernadzikiewicz, dr Gorzuchowski, mgr Pawłowski i dr Wiśniewski) przybyli do Marsylii. Po załatwieniu szeregu spraw, związanych z wynikami wyprawy, w Paryżu i w Berlinie, członkowie wyprawy powrócą do Warszawy — po pięciomiesięcznej nieobecności w kraju — w dniu 6 maja, w godzinach wieczornych.

Przybycie kierownika polskiej wyprawy himalajskiej do Indii

Bombay, 3. V. (PAT). Przybył tu na pokładzie statku włoskiego „Conto Rosso" p. Adam Karpiński, kierownik polskiej ekspedycji himalajskiej. Został on powitany przez przedstawicieli miejscowego konsulatu polskiego. P. Karpiński spędzi w Bombaju kilka dni w celu nabycia ekwipunku. Reszta ekspedycji ma przybyć w dniu 6 b. m. Rząd indyjski przydzielił wyprawie mjra Fey jako oficera łącznikowego i lekarza.

PRZYWÓZ SAMOCHODÓW NIEMIECKICH DO JUGOSŁAWII.

Białogród, 3. V. (PAT). Według informacyj prasowych, import samochodów niemieckich do Jugosławii w r. 1938 wyniósł 6.032 sztuk, wartości 110 miln. dinarów.

KATASTROFA SAMOLOTU PASAŻERSKIEGO.

Casablanca, 3. V. (PAT). Samolot pasażerski, utrzymujący stałą komunikację między Tuluzą a Dakarem, uległ dziś katastrofie w pobliżu miejscowości Argana w odległości 150 km od Marakeszut. Samolot spadłszy na ziemię stanął w płomieniach. Trzech członków załogi oraz 6 pasażerów zginęło na miejscu.

USTAWA ANTYŻYDOWSKA NA WĘGRZECH.

Budapeszt, 3. V. (PAT). W dniu wczorajszym parlament uchwalił ostatecznie ustawę antyżydowską.

ARESZTOWANIE ŻYDOWSKICH KINOMANÓW

Wiedeń, 3. V. (PAT). Członkowie formacyj partyjnych S. A. aresztowali ostatnio w kinach wiedeńskich kilkadziesiąt osób pochodzenia żydowskiego, które przekroczyły zakaz, zabraniający żydom uczęszczania do kin. Aresztowanych oczekują wysokie kary administracyjne.

—oOo—

W Słowacji otrzeźwienie...

Bratysława, 3. V. (PAT). W kilku prowincjonalnych miastach Słowacji rozrzucono ulotki antyniemieckie i dokonano napadów na osoby narodowości niemieckiej. W Spiskiej Nowej Wsi pojawiły się na domach wielkie napisy antyniemieckie. Władze wdrożyły energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców,w wyniku czego aresztowano kilka osób. Jak oficjalnie stwierdzają, przy wszystkich tych incydentach chodzi o akcję żywiołów, które pragnęłyby poróżnić Słowaków z Niemcami i uniemożliwić im wzajemną współpracę.

Wizyta gen. Rasztikisa w Warszawie pogłębi współpracę polsko-litewską

Tallin, 3. V. (PAT). Prasa estońska przywiązuje duże znaczenie do wizyty gen. Rasztikisa w Warszawie, podkreślając, iż zacieśni ona stosunki polsko-litewskie i pogłębi współpracę, co niewątpliwie należy powitać z punktu widzenia innych państw bałtyckich z radością.

Rozszerzenie gwarancji franc.-angielskich na państwa bałtyckie

Tallin, 3. V. (PAT). Dziennik „Pahvalet" pisze, że koła polityczne Estonii na razie jeszcze nie potwierdzają wiadomości podanych przez prasę angielską, iż ambasador sowiecki w Londynie zaproponował rozszerzenie gwarancyj francusko-angielskich na państwa bałtyckie.

ODKRYCIE RZYMSKIEJ WIEŻY STRAŻNICZEJ KOŁO LINZU.

Wiedeń, 3. V. (PAT). W toku prac wykopaliskowych w Austrii, natrafiono pod Linzem na rzymską wieżę strażniczą, która jest częścią składową dawnej warowni cesarstwa rzymskiego Lentia, a dzisiejszego Linzu.

FILM O ŻYCIU ALFREDA NOBLA.

Sztokholm, 3. V. (PAT). Znany pisarz i badacz duński M. Peter Freuchen przygotowuje dla wytwórni amerykańskich scenariusz filmu o życiu Alfreda Nobla, głośnego wynalazcy szwedzkiego i twórcy fundacji własnego imienia. P. Freuchen znajduje się obecnie w Szwecji, gdzie ma zgromadzić potrzebne materiały oraz zasięgnąć informacji w sprawie stosunku fundacji Nobla do projektowanego filmu.

ODKOPANIE STAREGO CMENTARZA KOŁO KOWNA.

Kowno, 3. V. (PAT). Przy rozkopywaniu ziemi na Zielonej Górze, przedmieściu Kowna, natrafiono na stare cmentarzysko. Według opisu archeologów litewskich,j est to cmentarzysko z II wieku po N. Chr. Prace wykopaliskowe w tym miejscu są obecnie prowadzone pod nadzorem kierownika wydziału archeologicznegoMuzeum Witolda Wielkiego w Kownie, dra Puszinasa.

—oOo—

750 zradiofonizowanych świetlic T. S. L.

Praca Towarzystwa Szkoły Ludowej na terenie organizacyjnym i na polu radiofonizacji kraju może być wzorem dla organizacyj społecznych. Dowodem tego jest fakt zradiofonizowania przez T-wo Szkoły Ludowej przy pomocy Społecznego Komitetu Radifonizacji Kraju 750 świetlic. Generalnym reprezentowaniem wysiłków T. S. L. oraz podkreśleniem roli odbiornika w życiu organizacyjnym świetlic będzie specjalna audycja radiowa, którą nadaje Rozgłośnia Lwowska na fali ogólnopolskiej dnia 2 maja o ogdz. 18.00. W audycji przemówi dyrektor Rozgłośni Lwowskiej, prezes T. S. L. i prezes Lwowskiego Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju; poza tym radiosłuchacze usłyszą wywiad z działaczem oświatowym na wsi.

Wisła pokonała Pogoń 2:1 (1:1)

Zdaje się, jak długo istnieje Liga, kluby krakowskie nie zajmowały tak wysokich miejsc w tabeli. Bo nawet, gdy Wisła znajdowała się u czoła, Cracovia i Garbarnia plątały się u ogona Ligi i vice versa.

Dzięki środowemu zwycięstwu nad Pogonią — Wisła znalazła się na drugim miejscu tabeli, Garbarnia na trzecim, a Cracovia na czwartym.

Ale wróćmy do samego spotkania. Wisła do meczu z Pogonią wystąpiła bez kontuzjonowanego Gracza i Filka I. Pogoń w komplecie. Sam mecz zaczął się dosyć nieoczekiwanie. Już w 2 minucie Majowski strzelił z daleka, a Koczwara sądząc zapewne, że piłka idzie w aut nie interweniował. Tymczasem piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki. Krakowianie są wyraźnie speszeni tym obrotem. Pogoń natomiast gra całą parą. Zwłaszcza pięknie zagrywa atak lwowski, prowadzony przez Wolanina. Po kilkunastu minutach przewaga Pogoni zaczyna niknąć. Atak Wisły dotychczas dość niemrawy zaczyna konsolidować się i zagrażać coraz niebezpieczniej bramce lwowian. Czym lepiej gra Wisła, tym gorzej Pogoń. Jednak długo trzeba czekać na wyrównanie, bo dopiero w 45 minucie gry Filek II centruje ze skrzydła, a Cholewa głową pakuje piłkę do siatki.

Po przerwie, Wisła nadal przeważa. Zwłaszcza groźne są ataki prawnej strony Giergiela i Cholewy. Bramka decydująca o dwóch punktach pada dosyć przypadkowo. Znowu Filek II strzela z połowy boiska na bramkę, a Cholewa głową (znowu!) dobija do siatki. Pogoń zrywa się do ataku. Widać, że za wszelką cenę chce wywieźć z Krakowa choćby jeden punkt. Ten chwalebny zapał jednak jest powodem przykrego wypadku. W pewnej chwili Matias i Wasiewicz fatalnie się zderzają. Obaj padają skrwawieni na ziemię. Sędzia przerywa grę. Wasiewicz schodzi o własnych siłach, a Matiasa znoszą koledzy. Pogoń gra teraz w 9! Wypadek ten jednak zdaje się podziałał deprymująco na zawodników Wisły, gdyż nie potrafili oni wyzyskać okazji. Po kilkunastu minutach wraca obandażowany Matias, a wkrótce za nim Wasiewicz. Gra się trochę wyrównuje chociaż bezspornie lepszą nadal jest Wisła. Kilka niebezpiecznych sytuacyj wyjaśnia doskonale usposobiony Albański. Również i Pogoń dwukrotnie zagraża bramce krakowian. Przy stanie 2:1 dla Wisły sędzia p. Bergthal odgwizduje zawody.

Jeżeli chodzi o ocenę drużyny to pierwsza nota należy się Gierglowi. Uważamy, że skrzydłowy ten wyrośnie na zawodnika wielkiego formatu. Również zapasowy Cholewa udowodnił, że należy mu się stałe miejsce w I drużynie. Artur prowadził atak rozumnie, sam nie angażując się zbyt wiele w wir walki. Słabiej wypadli napastnicy z lewej strony, z tym, że Filek nie gra na swojej pozycji. Pomoc bez zarzutu. W obronie słabszy Serafin. Koczwara na poziomie.

W Pogoni atak grał nierówno. Miał swoje wzloty i upadki. Pomoc dobrze rozbijała ataki, ale nie umiała grać konstruktywnie. Trio obronne bez zarzutu.

Widzów zebrało się ponad 3.000.

Soldan zwycięża w biegu narodowym w Krakowie

W dniu dzisiejszym odbył się w Krakowie Narodowy bieg na przełaj. Był to, wobec nowej organizacji narodowych biegów na przełaj, bieg powiatowy. 15 najlepszych z tego biegu zakwalifikowało się do okręgowego biegu. Bieg ten odbędzie się 14 maja. Będą w nim startowali biegacze z okręgu krak., którzy byli w biegach powiatowych w najgorszym wypadku 15. Wreszcie 15 najlepszych z każdego okręgu weźmie udział w centralnym biegu narodowym w Warszawie, który odbędzie się 21 maja b. r.

W dzisiejszym biegu w Krakowie, którego trasa wynosiła ponad 5 km, zwycięstwo odniósł najlepszy biegacz krakowski Soldan Wacław (Cracovia) 19,02,8 min. 2) Kuzaj (KPW Olsza) 19,41,8 min. 3) Fiałka (Cracovia) 20,00,4 min. 4) Kozłowski (Cr.). 5) Nadolski (KPW). 6) Leżakowski (WKS). 7) Rzucidło (KPW). 8) Mlek (Cracovia). 9) Czubak (PPW). 10) Franaszek (KPW). 11) Cieślar (WK). 12) Szybalski Z. R. 13) Pilsak (WKS). 14) Rasz (WKS). 15) Żak (WK).

Bieg ten obserwowało na trasie, która prowadziła ze Stadionu miejskiego wokół Błoń i z powrotem na Stadion, wieletysięc y widzów. Startowało 97 zawodników, ukończyło bieg 72.

* * *

Na Stadionie odbył się też bieg pań R. K. S. Legia, z okazji imienin prezesa Klubu p. Zygm. Klemensiewicza Trasa około 1 km. Zwyciężyła Figułówna Ant. w czasie 3,28 przed Pomykalską, Stachowiczówną i Stanowską.

O Puchar P. Prezydenta R. P.

POZNAŃ — ZAGŁĘBIE 4:3 (1:0).

Sosnowiec, 3. V. (tel.). Wobec 3.000 widzów Poznań pokonał po zażartej walce Zagłębie 4:3 (1:0) i to po dogrywce 30 minutowej. W normalnym czasie wynik brzmiał 2:2. Bramki dla Poznania zdobyli Gendera, Białas 2 i Markiewicz. Dla Zagłębia wszystkie bramki Cichecki. Mecz był bardzo ciekawy i stał na wysokim poziomie.

ŚLĄSK Z TRUDEM POKONAŁ ŁÓDŹ 4:2 (1:2).

Mecz o puchar P. Prezydenta R. P. między Śląskiem a Łodzią, zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Śląska w stos. 4:2, przy czym Łódź prowadziła już 2:0. Dopiero po przerwie zaznaczyła się przewaga śląska. Bramki zdobyli dla Łodzi: Lewandowski

O mistrzostwo Krakowa w szczypiórniaku

(tk) W dzisiejszych meczach w szczypiórniaku o mistrzostwo Kl A okr. krak. uzyskano następujące wyniki:

Wisła — Tempo 4:3 (1:2). Tempo zagrało początkowo bardzo dobrze. Prowadziło szybką i kombinacyjną grę, którą Wisła była zaskoczona. Niestety nie wytrzymali jego gracze tego szybkiego „tempa" i pozwolili, rozgrywającej się w miarę czasu, Wiśle, opanować pole i odnieść zwycięstwo. Bramki zdobyli dla Wisły: Stok 2, Bieniek i Papiński, dla Tempa Roik 2 i Koneczny. Sędziował p. Lubowiecki b. dobrze.

Cracovia — Olsza 4:4 (2:1). Olsza zrobiła miłą niespodziankę dobrą końcową grą, kiedy to nie przerażiła się niekorzystnym dla siebie w pewnym momencie wynikiem 1:4, lecz zdobyła się na wyrównanie. Cracovia była zespołem lepszym lecz grała nierówno. Najlepszym na boisku był nowopozyskany przez białoczerwonych Schodnicki, posiadający doskonałe warunki do szczypiórniaka: dobre podanie i niezwykle silny strzał. Zdobył on dla Cracovii wszystkie 4 bramki. Dla Olszy zdobyli: Szostak 3 i Wójtowicz. Sędzia p. Tomas.

(F) Garbarnia — Makkabi 3:2 (2:0). Zasłużone zwycięstwo Garbarni, w której atak, a szczególnie Lipiński, był najlepszą częścią drużyny. Bramki dla Garbarni zdobyli Szpon, Lipiński i Żółtowski, dla Makkabi Rittterman i Portnoj. Sędziował b. dobrze p. Mrozowski.

—ooo—

Ciekawa audycja radiowa przed meczem Cracovia-Wisła

Spotkania piłkarskie Wisły z Cracovią należą do tych wydarzeń w sporcie krakowskim, które wzbudzają powszechne zainteresowanie. W związku z najbliższym meczem obu tych drużyn, który odbędzie się w dniu 7 maja, nadaje rozgłośnia krakowska specjalną audycję poprzedzającą to spotkanie.

Będzie to transmisja z meczu poprzedniego, którą przeprowadzili dr St. Kosiński i artysta teatru im. Słowackiego p. K. Szubert. A więc we czwartek dnia 4 bm. o godzinie 18,15 wielkie przeżycie przy głośnikach radiowych, których bliższych szczegółów na razie nie możemy zdradzić.

Madejski pozostaje w Krakowie

(t) Jak się dowiadujemy, Madejski, reprezentacyjny bramkarz Polski, który przed rokiem otrzymał skreślenie ze swego macierzystego klubu Wisły, podpisał ostatnio zgłoszenie do Garbarni. W ten sposób defenzywa Garbarni z doskonałym obrońcą Piątkiem i nowopozyskanym Madejskim w bramce będzie należała do

Krakowska Liga Okręgowa

Po dzisiejszych spotkaniach o mistrzostwo Ligi krak. Fablok ma już prawie zdecydowane mistrzostwo. — Całe nastawienie skieruje się wobec tego na sprawę spadku, która zaczyna się naprawdę komplikować. Tabela po dzisiejszych spotkaniach i wyniki przedstawiają się następująco:

1)	Fablok	16	28:4	52:19
2)	Olsza	16	23:9	39:21
3)	Krowodrza	16	19:13	32:23
4)	Tarnowia	14	16:12	29:21
5)	Podgórze	15	16:14	22:19
6)	Mościce	15	15:15	32:29
7)	Z. S. Chełmek	15	13:17	29:30
8)	Zwierzyniecki	15	12:18	17:34
9)	Grzegórzecki	14	9:19	20:39
10)	Korona	17	8:26	24:41
11)	Makkabi	13	7:19	17:38

PODGÓRZE — TARNOVIA 2:1 (2:1).

(tk) Tarnovia już z początku gry strzela przez Kokoszkę, który wykorzystał sprytnie błąd obrońcy Podgórza pierwszą bramkę i wykazując w dalszym ciągu przewagę zdaje się mieć zwycięstwo zapewnione. Niespodziewanie jednak strzelona przez Majkę samobójcza bramka deprymuje tarnowian, a gdy w chwilę potem jeszcze Szyrski uzyskał dla Podgórza drugą bramkę Tarnovia całkiem straciła głowę. Z tą chwilą i gra, do tego momentu ciekawa i szybka, niezwykle się obniżyła. Druga połowa nie przyniosła ani poprawy w grze, ani zmiany wyniku. Sędziował p. Zapiór.

OLSZA — MAKKABI 3:0 (2:0).

(c) Do przerwy gra na ogół wyrównana, natomiast po przerwie przewagę miała Makkabi, której napastnicy nie umieli wykorzystać pewnych pozycji podbramkowych. Bramki dla zwycięsców zdobyli Stankus 2 i Domiczek. Sędziował p. Bartyzel dopuszczając niepotrzebnie do ostrej gry.

KORONA — ZWIERZYNIECKI 2:2 (2:1).

(F) Niezwykle zacięta obustronnie gra, której wynik końcowy na ogół odpowiada. Bramki zdobyli dla Korony: Syrek z wolnego i Szwarcenberg, a dla Zwierzynieckiego: Kopczyński i Baran z karnego. W Koronie najlepszą częścią była obrona z Syrkiem i bramkarzem Urbanem na czele. Gorzej natomiast wypadły linie ofensywne, które nie potrafiły zdobyć się na odpowiednie akcje i zdobycie bramki. W Zwierzynieckim było pod tym względem lepiej, gdyż atak, w którym zagrał znowu Kopczyński, mający obok siebie dobrych: Rysa i Barana, wykazywał o wiele więcej kombinacji, natrafiał jednak na dobrze usposobioną wspomnianą obronę Korony i nie mógł się wykazać większym dorobkiem bramkowym. Sędziował p. Kępiński.

Z. S. CHEŁMEK — CRACOVIA I b 5:3 (1:2).

Chełmek, 3. V. (Telef.). Z. S. mimo wystąpienia w osłabionym składzie pokonał zasłużenie bardzo dobrze grającą do przerwy rezerwę Cracovii. Po przerwie Cracovia zagrała słabiej, co wykorzystał Z. S. Chełmek i zdobył w tym okresie 4 bramki. — Bramki dla Cracovii zdobyli: Myszkowski, Madryga i Hiżek, dla Z. S.: Czajor i Pszczółka po 2 i Nowak. Zainteresowanie zawodami bardzo duże.

FABLOK — KROWODRZA 3:1.

Chrzanów, 3. V. (tel.). W dzisiejszym meczu o mistrzostwo Krak. Ligi Okr. pomiędzy krakowską Krowodrzą a Fablokiem zwycięstwo odniósł Fablok w stosunku 3:1.

MOŚCICE — WISŁA I b 3:1 (1:1).

(p) Zasłużone zwycięstwo Mościc nad osłabioną rezerwą Wisły. Bramki dla zwycięsców zdobyli Orlik 2 i Cholewa 1. Dla pokonanych Wadas. Wisła przestrzeliła karnego. Sędziował słabo p. Kopta.

GARBARNIA I b — GRZEGÓRZECKI 5:1 (0:1).

(t) Garbarnia wystąpiła do tego spotkania z kilku „ligowcami", toteż gładko pokonała, niestawiającą po przerwie oporu drużynę Grzegórzeckiego. Gra na b. niskim poziomie. Bramki dla Garbarni zdobyli: Skóra i Drabik po 2 oraz Nowak; dla Grzegórzeckiego Krempel. Sędziował p. Heitner.

Ostatnie wiadomości krakowskie

ROWERZYSTKA POD TRAMWAJEM.

We wtorek w godzinach wieczornych wpadła pod tramwaj jadąc na rowerze 25-letnia Janina Kubowa, zam. w Prokocimiu. Niefortunna rowerzystka, która doznała złamania obojczyka i rany tłuczonej głowy, po opatrzeniu przez pogotowie została przewieziona na klinikę chirurgiczną.

PIJANA OFIARA NOŻOWNIKÓW.

We wtorek wieczorem znaleziono na plantach w pobliżu ul. Wielopole pijanego osobnika, ranionego nożem w klatkę piersiową. Pijakiem, którego przewieziono do szpitala św. Łazarza i który nie wie przez kogo został pokłuty, okazał się 35-letni Jan Haczyński, bezrobotny stolarz.

BÓJKA NA UL. GOŁĘBIEJ.

We środę po godz. 16-tej wezwano pogotowie na ul. Gołębią, skąd musiało zabrać do szpitala 3 ofiary bójki ulicznej: Bronisławę Kwiatkównę, krawcową lat 26, z ranami ciętymi szyi i policzka, Waligułę Edmunda robotnika lat 33, z 2 ranami ciętymi szyi, i Mieczysława Tomelę, robotnika, z raną ciętą policzka.

—ooo—

Kalendarzyk katolicki

CZWARTEK, 4 MAJA. Znalezienie Krzyża św.; Św. Floriana męczennika, patrona straży pożarnych; św. Moniki, matki św. Augustyna.

Wschód słońca o godz. 4,2; zachód o godz. 19,4. Długość dnia 15 godzin, 2 minuty.

—oOo—

Kronika krakowska

POŚWIĘCENIE WITRAŻA W KOŚCIELE ŚW. SZCZEPANA. We czwartek 4 maja o godz. 9-tej rano odbędzie się w kościele św. Szczepana w Krakowie powięcenie witrażu z wizerunkiem św. Barbary, Patronki górników. Uroczystość rozpocznie się nabożeństwem na intencję górników w Jaworznie. Wspomniany witraż bowiem, wykonany według projektu arch. Jana Januszewskiego, ufundowały Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla jako wyraz religijnych uczuć załogi górniczej. Na witrażu widnieje następujący napis: „Pamięci Władysława Beliny Prażmowskiego, wielkiego bojownika o niepodległość, b. Prezydenta Krakowa i zasłużonego dyrektora swego — ufundowało Gwarectwo Kopalń Jaworznickich".

WIZYTY PREZYDENTA KRAKOWA. W dniu wczorajszym Prezydent stoł. król. m. Krakowa dr Bolesław Czuchajowski złożył wizyty Panu Wojewodzie dr Tymińskiemu, Ks. Metropolicie Sapieże, Ks. Biskupowi Rospondowi, Dowódcy Korpusu Gen. Narbutt Łuczyńskiemu, Prezesowi Sądu Apelac. Sawickiemu i Prokuratorowi Sądu Apelac. Steinmanowi.

MUZEUM ZOOLOGICZNE. Z dniem 1 maja zostało otwarte dla publiczności Muzeum Zoologiczne przy Instytucie Zoologicznym Uniw. Jag., ul. Św. Anny 6. Muzeum jest dostępne w niedziele i święta od godz. 11 do 13. Wstęp wolny.

OTWARCIE NOWYCH KANAŁÓW. Zarząd M. Wodociągów i Kanalizacji ogłasza otwarcie nowowybudowanego kanału ulicznego w ul. Piastowskiej — od ul. Emaus do ul. Królowej Jadwigi, w ul. Król. Jadwigi — od ul. Piastowskiej do Spadzistej i w ul. Spadzistej — od ul. Królowej Jadwigi do L. or. 21 włącznie z dniem 15 lutego 1939 roku, oraz otwarcie nowowybudowanego kanału ulicznego w ulicy Czerwonej — od rzeki Białuchy do pl. Targowego w ul. Sadowej, na długości 107 mb, z dniem 12 kwietnia 1939 r. Przypomina się, że w myśl zarządzenia Min. Spr. Wewn. wszystkie realności położone przy tych ulicach, winny być w terminie **do jednego roku** zaopatrzone w domowe urządzenia kanalizacyjne i połączone z kanałem miejskim.

RADA FUNDACYJNA INSTYTUTU BALNEOLOGICZNEGO. W Krakowie odbyło się posiedzenie inauguracyjne Rady Fundacyjnej Instytutu Balneologicznego, które otworzył dyr. departamentu służby zdrowia dr Adamski.

Na posiedzeniu byli obecni delegaci Polskiego Tow. Balneologicznego, prof. U. J. dr Tempka i prof. Zubrzycki oraz docent dr Tochowicz. Związek uzdrowisk polskich reprezentowali sen. Karłowski, dr Kaden i p. Rudzki, delegatem P. A. U. był prof. Godlewski i prof. Walter, delegatem m. Krakowa dr Owsiński. Prezesem Rady Fundacji Instytutu został prof. Tempka. Z obecnych ukonstytuowała się rada naukowa i rada administracyjna. Generalnym su sekretarzem Instytutu został dr Zbigniew Godłowski, pełniący obowiązki dyrektora Instytutu do czasu rozpisania konkursu przez zarząd na obsadzenie stanowiska dyrektora.

Na posiedzeniu dyr. arch. prof. Gałęzowski — przedstawił dotychczasowy stan budowy gmachu przy Al. Focha, na który wydano dotychczas 100 tys. złotych. Z posiadanych obecnie gotówką 100 tys. zł arch. Gałęzowski proponował wykonanie części instalacyj zewnętrznych i wewnętrznych, potrzebnych dla zamknięcia gmachu i umożliwiających prowadzenie dalszych robót. Dla uzyskania dalszych kredytów na budowę gmachu zarząd zwrócił się z petycją do Min. Opieki Społecznej oraz do wszystkich uzdrowisk polskich, by dostarczyły funduszów na wykończenie instytutu, tej poważnej placówki naukowej, której celem jest prowadzenie prac naukowo badawczych w dziedzinie balneologii.

—oOo—

ZMARLI W KRAKOWIE: Śp. Karol Łacheta, l. 21; śp. Jan Kotyra, l. 82; śp. Michał Kasprzyk, l. 41.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Czwart. 4. V. „Adrianna Lecouvreur".
Piątek 5. V. „Obrona Ksantypy".

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: „Dr Murek" (Brodniewicz, Andrzejewska).
APOLLO: „Załoga Nieustraszonych".
DOM ŻOŁNIERZA: od 29 kwietnia do 5 maja 1939 r. włącznie „Moi rodzice rozwodzą się" (Andrzejewska, Brodniewicz, Stępowski).
L. O. P. P.: I. „Suez"; II. „Hotel w Tyrolu".
PROMIEŃ: „Gehenna".
SCALA: „Blond niebezpieczeństwo" (Ginger Rogers).
STELLA: „Ostatnia brygada" (Gorczyńska, Stępowski).
SZTUKA: „Kapryśna ekspedientka" (Danielle Darrieux).
UCIECHA: „Gunga Din" (Gary Grant, Victor Mc Laglen).
WANDA: „Tłum szaleje" (Robert Taylor).
ŚWIT: „Kobieta, którą kocham".
MUZEUM wyświetla we wtorek dnia 2-go, we środę dnia 3-go oraz we czwartek dnia 4-go bm. film p. t. „Ku wolności" (W roli gł. Willy Birgel, Wiktor Staal). Ponadto dodatki.

—oOo—

3 maja w Krakowie

Mimo nienajlepszej pogody, uroczystości 3-majowe wypadły w Krakowie bardzo okazale. O 10 rano przy pięknym ołtarzu polowym, wzniesionym na Błoniach krakowskich, Mszę św. odprawił kapelan wojskowy ks. dziekan Zapała. Mszy św. słuchali przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych, wojsko, organizacje oraz ogromne tłumy społeczeństwa krakowskiego.

Po Mszy św., przy poprawiającej się pogodzie i przeświecającym przez chmury słońcu, odbyła się defilada wzdłuż Al. Focha i Al. 3 Maja. Defiladę przyjął gen. Jatelnicki, w towarzystwie p. wojewody dra Tymińskiego i prezydenta miasta dra Czuchajowskiego. Pod trybuną zebrał się korpus oficerski Krakowa z gen. Mondem na czele, po drugiej zaś stronie szlaku defilady zauważyliśmy przedstawicieli władz samorządowych, sądownictwa, uniwersytetu i krakowskiego korpusu konsularnego.

W defiladzie, którą prowadził płk. Misiąg, brały udział wojska garnizonu krakowskiego, wszystkie rodzaje broni, a więc: piechota, kawaleria, artyleria konna, saperzy, wojska techniczne i łączności, nawet „spieszeni" lotnicy, zaś poza wojskiem przemaszerowały oddziały Legii Akademickiej, Przysposobienie Wojskowe kolejowe i gimnazjalne, Przysp. Wojsk. Żeńskie, Harcerstwo, Związki kombatantów i rezerwistów, korporacje akademickie, Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej i cały szereg innych organizacyj. Nad Błoniami i miastem, w czasie defilady unosiły się eskadry samolotów.

Tłumnie zgromadzona publiczność szczególnie owacyjnie i entuzjastycznie witała defilujących w galopie ułanów oraz artylerię konną, jak i lotników oraz wojska zmotoryzowane, zaś z organizacji pozawojskowych — harcerstwo.

W godzinach południowych p. wojewoda krakowski dr Józef Tymiński dokonał w Urzędzie Wojewódzkim dekoracji osób zasłużonych.

W ciągu dnia odbywała się na mieście i w lokalach tradycyjna zbiórka na Tow. Szkoły Ludowej. Społeczeństwo krakowskie ofiarnie jak zwykle śpieszyło do puszek, w chwili gdy sprawozdanie to oddajemy do druku (godz. 17-ta) zebrana suma wynosi ponad 6 tysięcy zł. Oczywiście suma ta do wieczora wzrośnie.

UROCZYSTY WIECZÓR T. S. L.

We wtorek o godz. 20-tej w szczelnie wypełnionej Sali Starego Teatru odbył się „uroczysty wieczór T. S. L." ku uczczeniu święta państwowego. Po wstępnym polonezie, przemówił dyr. B. Pochmarski o wiecznej aktualności ducha konstytucji 3 Majowej, i o niezłomnej postawie społeczeństwa, po czym nastąpiła część muzyczno-wokalna i taneczna, pod ogólnym kierownictwem dra Życzkowskiego. Szczególnie podobały się tańce narodowe w wykonaniu zespołu uczennic szkoły im. Św. Scholastyki, oraz suita ludowa ziemi sądeckiej, kompozycji dra Życzkowskiego wykonana przez orkiestrę symfoniczną i chóry.

Na wieczór przybyli p. wicewojewoda, oraz przedstawiciele miasta, szkolnictwa i wojskowości.

AKADEMIA STRON. NARODOWEGO.

W dniu 3 maja Stronnictwo Narodowe urządziło w sali „Sokoła", uroczysta akademia pod hasłem: „Konstytucja 3 maja symbolem jedności Narodu". Na akademii przy szczelnie wypełnionej sali, przemawiali: dr Tadeusz Bielecki, wiceprezes Zarz. Gł. Stron. Nar., gen. Marian Januszajtis i mgr Jan Bielatowicz. Po przemówieniach, w których podkreślono znaczenie jedności w dzisiejszej poważnej chwili, Akademię zakończono odśpiewaniem Hymnu Młodych.

Kraków na dozbrojenie

We wtorek 2 maja szybkie tempo subskrypcji trwało nadal, subskrybowano pół miliona zł, tak że suma ogólna subskrypcji w Krakowie wynosi 6 i pół miliona złotych. W dniu 3 maja niewątpliwie wszystkie rekordy dotychczasowe zostaną pobite. Przypomnieć trzeba że subskrypcja dobiega końca. Jeszcze tylko dwa dni: 4 i 5 maja. Wszyscy do kas.

PENSJA PREZYDENTA NA OBRONĘ PAŃSTWA

Tymcz. prezydent m. dr B. Czuchajowski wystosował do woj. Komisarza P. O. P. pismo, w którym oświadcza, że całą swoją pensję jako prezydenta m. przekazuje na cele obrony państwa.

Powrót Ks. Metropolity Sapiehy

W dniu 2. V. pociągiem wieczornym przybył do Krakowa z Rzymu ks. Metropolita Sapieha, któremu w podróży towarzyszył ks. kapelan Pietraszko. Na dworcu ks. Metropolitę oczekiwał i powitał kanclerz Kurii Metropolitalnej ks. prał. Stefan Mazanek.

—oOo—

Walne Zebranie Towarzystwa Przeciwgruźliczego

W niedzielę 30 kwietnia b. r. odbyło się zwyczajne walne zebranie Krakowskiego Wojewódzkiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego. Prezes Tow., prof. Latkowski, złożył sprawozdanie z działalności Towarzystwa, która polegała na prowadzeniu dwóch przychodni przeciwgruźliczych przy ul. Kopernika 15 i przy pl. Serkowskiego 10 w Podgórzu. Przychodnie te prowadzono przy współudziale Ubezpieczalni Społecznej. Obok tego prowadziło Towarzystwo akcję propagandową w okresie dni przeciwgruźliczych i utrzymywało półkolonie dla najbiedniejszych dzieci w Parku Dra Jordana. W roku bieżącym ukończyło Towarzystwo Przeciwgruźlicze budowę własnego Pawilonu na pomieszczenie Szkoły na wolnym powietrzu, oraz Półkolonii. Ze szkoły tej korzysta obecnie około 100 dzieci, które są wydzielane z różnych szkół na podstawie badania lekarskiego przeprowadzonego przez lekarzy kliniki prof. Latkowskiego.

Sprawozdanie wykazało, że w ubiegłym roku korzystało z półkolonii 1166 dzieci, co wyniosło 32.013 dni pobytu, a koszt żywienia jednego dziecka wyniósł 33 grosze, a z płacą personelu 41,5 gr dziennie.

Poradnie udzieliły w tym czasie około 15.000 porad.

Na terenie Wojew. Krak. Tow. Przeciwgruźliczego działa 16 Towarzystw i 54 przychodni przeciwgruźliczych. Po przedstawieniu sprawozdania kasowego przez p. naczelnika Groneckiego, Komisja Rewizyjna udzieliła Zarządowi absolutorium.

DROBNOSTKA. — Lista członków rządu już gotowa; musimy tylko ustalić jeszcze jeden szczegół drobny. Jak dojść do władzy.. .

U LEKARZA. — Po tym lekarstwie stanie się pan o dziesięć lat młodszy.

— A czy, panie doktorze, będą mi wtedy wypłacać nadal moją emeryturę?

Nasze argumenty kolonialne

Legenda o niewielkiej roli terenów kolonialn.

pod względem surowcowym

Niedawno wyszła ciekawa książka lorda Hailey o Afryce („An African Survey r. 1939, lord Hailey, Oxford University Press. Stron 1837). Dowiadujemy się z niej, że raporty brytyjskiej administracji w Afryce stwierdzają, że geologiczne zbadanie terenów afrykańskich jest **jeszcze b. powierzchowne.** W wielu wypadkach tylko przypadkowe odkrycie złotego kruszca spowodowało wysłanie specjalisty geologa (np. do Kenyi) czasem następowało ono dzięki prywatnej inicjatywie (np. Union Minière). Główną przyczyną rozwoju istniejącego przemysłu górniczego, oprócz przypadkowości, były: wygodne położenie jeśli chodzi o dostęp do terenów eksploatowanych i bliskość istniejących linij kolejowych — oraz taniość robocizny. **Systematyczne poszukiwania nie były dotychczas przeprowadzone.**

Te kilka słów spod pióra lorda Hailey są bardzo wymowne. Przede wszystkim obalają one tezę, wysuwaną na forum Ligi Narodów, w czasie dyskusji nad zagadnieniami surowcowymi, jakoby obszary kolonialne **nie były terenami mogącymi zażegnać sprawę „głodu“ surowcowego, gdyż dostarczają one tylko 3 procent światowego zapotrzebowania.**

Lord Hailey daje nam w książce „An African Survey“ dowód, że kolonie to „terra incognita“, która może być „miedzianym Klondyke'iem, lub cynowym, a nie diamentowym Transvaalem.



Ruch wydawniczy

„PRZYRODA I TECHNIKA“ w numerze kwietniowym wśród 5 dłuższych artykułów przynosi m. in. artykuł **T. Żebrowskiego** p. t.: „Zjawisko odporności ustroju“, omawiający odporność ustroju na szkodliwe czynniki. Autor podnosi, że znajomość strony fizjologicznej zjawisk odpornościowych uchyla **przed nami wrota patologii. Z artykułu inż. J. Rosenblatta** „Nowe surowce włókiennicze“ dowiadujemy się m. in., że tkaniny z włókien szklanych odznaczają się nadspodziewanie wielką miękkością, podatnością i delikatnością wyrobu. Tkaniny z materiału szklanego są całkowicie odporne na działanie chemikalii. Posiadają one poza tym inne nieocenione walory. Ponad to liczne **notatki w działach** postępów wiedzy, rzeczy ciekawych itd. Dodatek **„Metodyka Biologii“** zawiera m. in. artykuł o wykorzystaniu ogrodu szkolnego w nauczaniu biologii w szkole średniej. Administracja: Lwów, Czarnieckiego 12.

—oOo—

Programy stacyj radiowych

PIĄTEK, 5 MAJA.

Warszawa, Godz. 6.30. Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół; 11.25 Płyty; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Audycja dla młodzieży; 15.20 Poradnik sportowy; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiad. gospod.; 16.20 Rozmowa z chorymi; 16.35 Sonaty; 17.10 Pogadanka; 17.25 Pieśni Męskiego Chóru Naucz. z Katowic; 17.45 Skrzynka techniczna; 18.00 Płyty; 18.30 Słuchowisko; 19.10 Koncert rozrywkowy; 19.45 Odczyt wojskowy; 20.00 Audycja dla wsi; 20.15 Koncert (c. d.); 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Pieśni Sibeliusa; 22.30 Fragment powieści; 22.50 Płyty; 22.55 Przegląd prasy; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.05 Wiad. z Polski w jęz. francuskim.

Kraków. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Płyty; 11.25 Płyty; 14.00 Płyty; 14.20 Audycja dla dzieci; 14.50 Program na jutro; 14.55 Wiad. gospodarcze; 17.45 Dokąd jechać w święto; 17.50 Wiad. bież.; 17.55 Miniatury kwartetowe; 20.00 Lok. wiad. sport.; 20.00 Wywiad. sportowy; 22.55 Lokalne informacje.

Lwów. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Godzina gospodyni; 11.25 Płyty; 14.00 Gazetka infor. w jęz. ukr.; 14.10 Płyty; 14.30 Fragment z powieści; 14.45 Wiad. gospod., giełda i program na jutro; 17.45 Wiad. bież.; 17.50 Koncert kameralny; 20.00 Pogadanka dla gospodyń wiejskich; 22.55 Audycja informacyjna.

Katowice. Godz. 5.30. „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś; 11.25 Płyty; 14.00 Pogadanka; 14.10 Koncert życzeń; 14.50 Radiofonizacja kraju; 14.55 Wiad. bież. i giełda; 17.45 Pogadanka; 17.55 Słuchowisko; 18.15 Płyty; 18.25 Wiad. sport.; 20.00 Pogadanka; 22.50 Płyty; 22.55 Komunikat bieżący.

Program stacyj zagranicznych. Godz. 18.30 **Budapeszt II** „Walkiria“. 20.10 **Hamburg.** Koncert dla młodzieży; 20.15 **Wiedeń.** Koncert symfoniczny;; 21.30 **Paris PTT.** Koncert muzyki symfonicznej. 21.00 **Rzym.** Wieczór muzyczny.

WYSOKA INTELIGENCJA. Właściciel warsztatu monterskiego do praktykanta: — Czy byłeś już u państwa Kowalskich i naprawiłeś dzwonek?

Praktykant: — Byłem, ale dzwonka nie naprawiłem, bo nie mogłem się dodzwonić do mieszkania. Dzwoniłem pięć razy i nikt nie otworzył.

ANDREW SOUTAR. 33

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

Kobieta weszła po schodkach. Tutaj mąż zapalił ogarek i przyparł ją w korytarzu do ściany. Otwarte drzwi do piwnicy ziały czarną czeluścią.

— Jakim prawem mnie szpiegujesz? — warczał. Podglądasz mnie nie wiem od ilu miesięcy.

Odpowiedziała nieustraszenie.

— A ty masz mi powiedzieć, kto tam siedzi w piwnicy?

— Nikogo tam nie ma.

— Gadałeś z kimś.

— To co z tego? Co ciebie to obchodzi?

— Gadałeś z Dargotem!

— Jak śmiesz tak mówić o naszym panu?

— Może on i twój pan, bo nie mój! — odpaliła. Nie lubię tego człowieka. Na co te tajemnice? Po kiego licha trzymasz telefon w piwnicy?

— Telefon? Na Boga, podsłuchiwałaś?

— A podsłuchiwałam. Dargot umie sobie dobierać głupich. Ile ci płaci?

— Trzymaj, babo, ozór za zębami!

— Nie uciszysz mnie. Tu się odprawia jakaś diabelska robota. Chcę wiedzieć, w czym ty maczasz ręce!

— Zwariowałaś, babo! Wracaj do łóżka! Jeżeli piśniesz o tym komu słowo...

— Ba! — szydziła. A nauczył cię mordować?

— Milcz głupia! — warknął.

— Ja nie głupia! — zaperzyła się. — Tyś głupiec! Niech ci się nie zdaje, że taki pan, jak on, ma cię za przyjaciela! Odrobisz jego diabelską robotę, to potrafi się ciebie pozbyć.

— Mówię ci, babo, milcz. Gdyby ktoś usłyszał...

— A! więc ci strach?

— Mnie niczego nie strach. Lord dobrze płaci.

— Za co ci płaci?

— Moja sprawa i jego.

— Słuchaj, człowieku. Od dawna mam cię na oku. Chodziłam za tobą i podsłuchiwałam... — Zniżyła głos do ostrego szeptu. — Znam ja tajemnicę lordowskiego domu.

Szynkarz podniósł pięść. Kobieta stała jak mur.

— Jego pieniądze takie same dobre jak inne. I tyś korzystała.

— Krwawe pieniądze! Może nie?

— Bo ci zamknę pysk — syczał.

— Wal, możesz walić — szydziła. — Wolę, żebyś mnie zabił, niż żeby mnie powiesili.

Żelazna pięść spadła z rozmachem.

Nazajutrz rano około dziewiątej lord zeszedł osobiście z góry i szedł przez wieś, rozdając wesołe skinienia i przyjazne słówka.

Ktoś mu powiedział, że „Pod Przemytnikiem“ coś się stało.

— O! do licha! Do licha! — rzekł do siebie i pośpieszył do gospody.

Karczmarz spotkał go przed progiem.

— Opowiadają mi... — zaczął lord — że tu u pana coś...

— Tak, milordzie. Mam zmartwienie. Żona zeszła z piętra w nocy, napić się wody i spadła do piwnicy. Skręciła kark kobieta. Sam zostałem!... Świat nie widział lepszej żony, milordzie!

VII.

Szczwany lis nie wpadnie!

Lord Adrian Dargot doszedł do przekonania, że Spinnett tylko się wydaje niebezpieczny. W gruncie rzeczy jest głupi. Dziwił się, że go się tak bał. W dzienniku, który prowadził potajemnie, **wpisał** następującą uwagę:

> Przypuszczałem, że ten człowiek zagraża moim planom. Teraz widzę, że to typowy głupiec w stylu wywiadowców policyjnych. Mimo to rozsądek nakazuje mieć się na baczności. Najmniejsze ryzyko mogłoby mieć katastrofalne skutki. Wobec tego kapitan Grissen musi zrobić swoje. Nie odwołam rozkazu.

Spinnett nie pojechał do Londynu. Zatrzymał się po drodze w jakimś hotelu. Wszyscy już spali, mimo to udało mu się dostać pokój. Usprawiedliwiał się, że wóz się popsuł. Przymówił się o brandy. Usłużny portier wytrzasnął skądś kieliszek.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.

Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.